

Kocham Cię we śnie – Alan Michael

Daruj mi
Sny o tobie,
Śmiały, blady fresk
Wbity w noc
I wybacz mi, że w tym, co robię,
Nie ma słodkich ról, bez celu
Ja nie umiem pięknie łączyć
Ja nie umiem z boku stać
I na znak być tym, kim chcesz
I udawać lustro twe
Nie umiem słuchać bzdur
Łasić się do twych stóp bez tchu
Wreszcie wiedzieć chcę,
Więc tak czy nie?
Daruj mi proste słowa,
Pośpiech rodzi lęk
Przed pustym dniem
Nie mogę żyć,
Gdy serce chowa cień nadziei
Na dzień
Ja śpiewam wciąż do ścian
I do pustych strun od lat
Bo ciągle nie ma cię więc znów
Wymyślam obraz twój
Twój głos i linię ust
Dziewczyno z moich snów
Już kocham cię jak życie, śmiech i łzy
Kocham cię we śnie
I tracę z białym dniem
Tak bym spotkać chciał
Zaspany nocny skarb
Kocham cię we śnie
I tracę z białym dniem
Tak bym spotkać chciał
Zaspany nocny skarb
Kocham cię we śnie

I tracę z białym dniem
Tak bym spotkać chciał
Zaspany nocny skarb
Kocham cię we śnie
I tracę z białym dniem
Tak bym spotkać chciał
Zaspany nocny skarb



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych